

# NASZA DROGA DO SAMODZIELNOŚCI

Jaworze - wieś o siedmiowiekowej tradycji, znane w Europie od lat sześćdziesiątych XIX wieku uzdrowisko, miejscowość od wielu dziesiątków lat samorządna i tobrze sobie z ową samorządnością radząca, w 1972 roku utraciła swą samodzielność administracyjną. Był to rezultat niekorzystnych społecznie i ekonomicznie decyzji administracyjnych, z którymi wielu jaworzan nigdy się nie pogodziło. Stąd przy wszelkich spotkaniach mieszkańców wsi, na których istniała możliwość wyartykułowania swego zdania, stale wracał motyw usamodzielnienia się i wyodrębnienia Jaworza z Jasienicy - największej gminy wiejskiej w Polsce, w dodatku zorientowanej głównie na rolnictwo, podczas gdy przyszłością Jaworza zawsze było i jest rozszerzanie jego funkcji rekreacyjno-uzdrowiskowej.

Przez wiele lat klimat dla przeprowadzenia zmian był jednak zdecydowanie niesprzyjający. Był nim zresztą i wtedy, gdy temat ten włączyły do swoich programów: nowo powstała (w 1984r.) Rada Sołecka z jej pierwszym przewodniczącym Stanisławem Zontkiem oraz Towarzystwo Miłośników Ziemi Jaworzanskiej - z pierwszym prezesem Mieczysławem Dziągiewskim. Właśnie spośród członków Rady Sołeckiej oraz TMZJ wyłoniła się grupa inicjatywna, która postanowiła podjąć działanie bardziej radykalne niż dotychczasowe, nie dające efektów publiczne wystąpienia przedstawicieli wyżej wymienionych instancji społecznych na rzecz odrębności administracyjnej naszej miejscowości. Grupę tę stanowili: Bogusław Krzemieński, Jan Krzyszpień, Edward König, Jacek Rybarkiewicz i Małgorzata Kobiela - Gryczka. Rozpoczęła ona działania poprzez Radę Sołecką, która, pod przewodnictwem Jana Krzyszpień, 15 września 1988r. podjęła uchwałę o zwrócenie się do wszystkich pełnoletnich mieszkańców Jaworza z pytaniem: "Czy jesteście za przywróceniem miejscowości Jaworze samodzielności administracyjnej polegającej na utworzeniu odrębnej gminy dla całego Jaworza?". Ankieterzy (członkowie Rady Sołeckiej - ale także inni jaworzanie, którzy chętnie podjęli trud dotarcia do wszystkich mieszkańców w ciągu kilku zaledwie dni) objęli sondażem 2878 mieszkańców na 3609 pełnoletnich, tj. uprawnionych do zabrania głosu (części mieszkańców ankieterzy nie zastali w miejscu zamieszkania w czasie prowadzenia sondażu) i uzyskali pozytywną odpowiedź od 98,95% zapytanych. Upoważniło to Radę Sołecką do dalszych działań. Opracowano mianowicie adresowane do Rady Państwa pismo - memorandum w sprawie przywrócenia Jaworzu samodzielności administracyjnej, w którym to piśmie wyszczególniono jako uzasadnienie wniosku: tracące samorządności wsi, obszar i liczbę ludności, odrębność funkcji w obrębie gminy Jasienicy, odrębność potrzeb oraz wolę mieszkańców; wskazano równocześnie na spodziewane efekty uzyskania samodzielności. Na zebraniu wiejskim w Jaworzu w dniu 24 listopada 1988r. projekt wniosku do Rady Państwa stał się jednogłośnie przyjętą uchwałą, która upoważniała i zobowiązywała Radę Sołecką do jak najżybszego nadania biegu tej sprawie. Należy tu nadmienić, że frekwencja na owym zebraniu była wyjątkowo wysoka, co świadczy o autentycznym zainteresowaniu tą sprawą szerokich kręgów mieszkańców.

1404

Dalsze losy wyżej wymienionego wniosku potoczyły się następująco: Główna Rada Narodowa w Jasienicy, po pozytywnym zaopiniowaniu wniosku, przesyłała go 16 marca 1989r. do Wojewódzkiej Rady Narodowej w Bielsku - Białej. Niestety, w ciągu następnego miesiąca sprawa nie posunęła się naprzód. Należy jednak zaznaczyć, że z inicjatywy Towarzystwa Miłośników Ziemi Jaworzanskiej oraz Rady Sołeckiej kandydaci do sejmiku, a później posłowie z naszego terenu przyjęli do swego programu wyborczego sprawę samodzielności Jaworza.

Milczenie władz w sprawie losów Jaworza jednak trwało i zaniepokoiło nie tylko Radę Sołecką, ale i kolejne zebranie wiejskie, które 12 grudnia 1989r. podjęło uchwałę zobowiązującą ową Radę do interwencji w Wojewódzkiej Radzie Narodowej celem spowodowania przywrócenia Jaworzu samodzielności jeszcze przed wyborami Samorządowymi. Rada Sołecka wystosowała wówczas (14 grudnia 1989r.) pismo do WRN w sprawie przyspieszenia realizacji wniosku jaworzan. W wyniku działań WRN wojewoda spowodował opracowanie przez podległy mu urząd wymaganych materiałów i przesłał je do Wojewódzkiej Rady Narodowej 31 stycznia 1990r. Wówczas Rada wniosek zaopiniowała i wysłała, zgodnie z kompetencjami, do Warszawy. I znów nastąpiła zwłoka, która ostatecznie nie skończyła się niepowodzeniem całej sprawy - lub co najmniej odłożeniem jej na dłuższy czas. Ostatecznie władze, które uformowały się po październikowych wyborach, uznały wszelkie dotychczasowe starania o samodzielność Jaworza za nieważne i sprawa po przeszło dwóch latach wróciła do punktu wyjścia.

Wtedy to, z inicjatywy sześciu Radnych z terenu Jaworza: Jana Ficonia, Bogusława Krzemieńskiego, Władysława Nikła, Zbigniewa Putka, Jerzego Sucheego i Karola Szramka (którzy w swoich kampaniach wyborczych przyjęli, z woli mieszkańców, postulat samodzielności Jaworza jako główny punkt swojego programu wyborczego) doszło do zwołania 24 sierpnia 1990r. nadzwyczajnej sesji Rady Gminy w Jasienicy. Uczestniczyli w niej również jako goście: przewodniczący Rady Sołeckiej w Jaworzu Jan Krzyszpień i aktualny prezes TMZJ - Jacek Rybarkiewicz, a także przewodniczący Wojewódzkiego Sejmiku Samorządowego J.S. Gdula. Dwa uzupełniające się wystąpienia: radnego Bogusława Krzemieńskiego (w imieniu grupy radnych z Jaworza) oraz prezesa TMZJ Jacka Rybarkiewicza, którzy przedstawili przekonujące argumenty zarówno historyczne - społeczne jak i ekonomiczne, które przemawiały za szybkim załatwieniem sprawy bez ponownego, obojętnego wręcz dla mieszkańców Jaworza szczegółowego sondażu na piśmie, doprowadziły do podjęcia przez Radę Gminy w Jasienicy uchwały popierającej dążenia i aspiracje Jaworza. W ślad za tym wojewoda bielski Piotr Moll w dniu 3.09.1990r. przedstawił tę uchwałę (razem z całą dokumentacją) do rozpatrzenia Sejmikowi Samorządowemu - z jego przewodniczącym J.S. Gdulą, który przeprowadził zresztą osobiście sondaż wśród mieszkańców Jaworza. W uzyskaniu pozytywnej opinii Sejmiku miał swój udział jeden z radnych z Jaworza - Jan FicDń.

8 września 1990r. Radni Rady Gminy w Jasienicy z terenu Jaworza, Rada Sołecka w Jaworzu, Towarzystwo Miłośników Ziemi Jaworzanskiej oraz Komitet Obywatelski w Jaworzu wystosowali wspólne pismo do Sekretarza Stanu w Urzędzie Rady Ministrów - Jerzego Kołodziejskiego, z pełną argumentacją przemawiającą za szybkim, pozytywnym spełnieniem woli mieszkańców Jaworza.

Nie sposób tu opisać wszystkich bardzo trudnych i czasochłonnych zabiegów i starań Rady Sołectkiej i PZUJ (z przewodniczącymi tych organów społecznymi na czele) oraz innych osób z terenu Jaworza, podejmowanych w różnych instancjach: od wojewódzkich po Radę Ministrów i Sejm, w czym bardzo pomocny był poseł Roman Greań. Owe zabiegi i starania zmierzały do dotrzymania wyznaczonych przez władze centralne terminów złożenia kompletu dokumentacji (co było warunkiem rozpatrzenia wniosku, o którym cały czas mowa) oraz do spowodowania, by rozpatrzono go pozytywnie.

Dziękując wszystkim - wymienionym z imienia oraz bezimiennym uczestnikom kilkuletnich zmagania o odzyskanie przez

Jaworze samodzielności - wypada wyrazić satysfakcję z faktu pozytywnego zakończenia sprawy: powołania z dniem 2.04. 1991r. Gminy Jaworze, która od 1 lipca tegoż roku podjęła normalną działalność, wspierana przez 18 osobową Radę Gminy, powstałą w wyniku dokooptowania do pięciu wcześniej wybranych radnych - dalszych trzynastu, wybranych 12 maja 1991r. w wyborach uzupełniających.

Równocześnie należy żywić nadzieję - a nawet przekonanie, iż my wszyscy, mieszkańcy Jaworza, których wola samodzielności została spełniona, będziemy chcieli i umieli wykorzystać tę samodzielność mądrze i ku ogólnemu pożytkowi.

Zespół Redakcyjny

Dokumenty, o których mowa w artykule i które posłużyły do jego zredagowania są w posiadaniu Zespołu Redakcyjnego.

